

Łukasz Jerzy Pikuła

Metody wykładni prawa stosowane przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

Methods of interpretation of the law used by The Court of Justice of the European Union

I. Interpretacja jako zjawisko kulturowe. Własny model interpretacji prawa unijnego (european way)

W monografii na temat zagadnień teorii stosowania prawa prof. L. Leszczyński słusznie zauważa, że: „Interpretacja prawnicza jest zjawiskiem kulturowym i w tym kontekście ma związki z interpretacją innych zjawisk kultury”¹. Ponadto zaś: „Biorąc pod uwagę wielość i różnorodność obiektów podlegających różnym aktom interpretacji, nie można nie uznać powszechności czynności interpretacyjnych, odnoszących się niemal do każdego przejawu ludzkiej działalności, a także do zjawisk naturalnych. Interpretacja prawnicza jest w tym kontekście jedynie niewielkim objętościowo wycinkiem całego zjawiska”².

W kontekście powyższego stwierdzenia zaznaczyć należy, iż autora będzie interesować specyficzne zjawisko kulturowo prawne związane z pewnym

¹ Por. L. Leszczyński, *Zagadnienia teorii i stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa*, Kraków 2004, s. 110. Jak zauważa autor, jest tak dlatego, że po pierwsze „dokonuje się ona w ramach określonej kultury społecznej i prawnej (podmioty dokonują wykładni ‘należąc’ do określonej kultury)”, po drugie zaś dlatego, że „prawo jest elementem kultury społecznej (jej rezultatem, ale także czynnikiem kulturotwórczym)”, po trzecie natomiast dlatego, że „samo interpretowanie jest nie tylko działaniem i rozumowaniem opierającym się na regułach powstałych w danej kulturze, ale jest także samoistnym czynnikiem kulturotwórczym”. Wart wnikliwej lektury jest cały rozdział czwarty pracy, poświęcony problematyce interpretacji w stosowaniu prawa, gdzie cytowany autor analizuje m. in. problematykę pojęcia, koncepcji i reguł wykładni prawa.

² Ibidem.

szczególnym obszarem, a konkretnie z obszarem działalności Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który jako stały organ sądowy funkcjonuje, abstrahując oczywiście od ewolucji zarówno samego organu jak i samej organizacji międzynarodowej, w ramach jednolitej Unii Europejskiej³.

W literaturze przedmiotu wskazuje się, że TSUE w odróżnieniu od wszystkich innych sądów tworzy własny model interpretacji prawa unijnego określany jako tzw. model europejski (*European way*)⁴, który charakteryzuje się tym, że uwaga analizowanego organu zwrócona jest w kierunku wykładni o charakterze pozajęzykowym, co zdaniem doktryny wynika nie tylko z immanentnych cech samego unijnego porządku prawnego, lecz przede wszystkim z istoty i właściwości organu, który w kontekście rozstrzygania pojawiających się ewentualnie wątpliwości czy rozbieżności jakby „potwierdza swoją koncepcję unijnego porządku prawnego”⁵. W związku z powyższym, biorąc pod uwagę „stosowane przez TSUE sposoby podejścia do problematyki wykładni oraz narzędzia, przy pomocy których dokonuje on tego procesu, wyróżnia się pewne zasadnicze metody wykładni prawa unijnego, które z punktu widzenia fenomenu unijnego porządku prawnego okazują się najbardziej odpowiednie i najbardziej właściwe”⁶. Należą do nich: wykładni językowa, wykładnia historyczna, wykładnia celowościowa, wykładnia kontekstowa oraz stanowiąca środek pomocniczy interpretacji - wykładnia porównawcza.

³ Por. art. 13 i 19 TUE oraz art. 251-281 TofUE, gdzie znajdują się podstawy prawne działania omawianego przez nas organu. W świetle np. art. 19 TUE: 1. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej obejmuje Trybunał Sprawiedliwości, Sąd i sądy wyspecjalizowane. Zapewnia on poszanowanie prawa w wykładni i stosowaniu Traktatów. Państwa Członkowskie ustanawiają środki zaskarżenia niezbędne do zapewnienia skutecznej ochrony sądowej w dziedzinach objętych prawem Unii. 2. W skład Trybunału Sprawiedliwości wchodzi jeden sędzia z każdego Państwa Członkowskiego. Trybunał Sprawiedliwości jest wspomagany przez rzeczników generalnych. W skład Sądu wchodzi co najmniej jeden sędzia z każdego Państwa Członkowskiego. Sędziowie i rzecznicy generalni Trybunału Sprawiedliwości oraz sędziowie Sądu są wybierani spośród osób o niekwestionowanej niezależności, spełniających warunki określone w artykułach 253 i 254 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Są oni mianowani za wspólnym porozumieniem przez rządy Państw Członkowskich na okres sześciu lat. Ustupający sędziowie i rzecznicy generalni mogą być ponownie mianowani. 3. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzeka zgodnie z Traktatami: a) w zakresie skarg wniesionych przez Państwa Członkowskie, instytucje lub osoby fizyczne lub prawne; b) w trybie prejudycjalnym, na wniosek sądów Państw Członkowskich, w sprawie wykładni prawa Unii lub ważności aktów przyjętych przez instytucje; c) w innych sprawach przewidzianych w Traktatach.

⁴ Zob. J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, Wyd. C. H. Beck, Warszawa 2011, s. 100-101.

⁵ Ibidem, s. 100.

⁶ Zob. Ł. J. Pikuła, *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2015, s. 238 i nn.

II. Wykładnia językowa a multilingwistyczna natura prawa unijnego

System językowy UE stanowi zjawisko niezwykle rozbudowane⁷. W doktrynie wyróżnia się w związku z tym trzy podstawowe grupy języków, które ten system tworzą. Są nimi: języki autentyczne, języki urzędowe, a także języki robocze. W językach autentycznych sporządzone zostały umowy międzynarodowe tworzące podstawę funkcjonowania UE, w językach urzędowych sporządza się rozporządzenia i inne powszechnie wiążące dokumenty, w językach roboczych natomiast sporządza się dokumenty skierowane przez instytucje (np. do osoby lub do państwa) lub bezpośrednio do instytucji unijnych (przez osobę podlegającą jurysdykcji państwa lub przez samo państwo). Z punktu widzenia wykładni językowej szczególnie znaczenie mają języki autentyczne, bowiem w sytuacji zaistnienia wątpliwości interpretacyjnych stanowią one podstawę porównawczą dla działalności orzeczniczej TSUE⁸.

W kontekście wykładni językowej, której celem powinno być zawsze „wydobycie najściślejszego znaczenia interpretowanego sformułowania” należy zwrócić uwagę także i na to, że w swojej aktywności orzeczniczej TSUE bierze pod uwagę przede wszystkim „te same lub zbliżone zwroty zaczerpnięte z języków państw członkowskich”, następnie przywołuje także „konkretne rozwiązania prawne zaczerpnięte z porządków prawnych państw członkowskich”, lub też w sposób ogólny dokonuje „porównania systemów prawnych”, co w efekcie finalnym ma doprowadzić do „odnalezienia wspólnego mianownika” oraz „nadania swobodnego znaczenia konkretnemu zwrotowi prawnemu”⁹. M. Herdegen, analizując

⁷ Idem, s. 80-83.

⁸ Ślusznie podkreśla się w związku z tym w doktrynie przedmiotu, że: „Zarówno traktaty, jak i pochodne prawo unijne są tworzone w językach państw członkowskich, z których każdy jest równie autentyczny. Stąd też TSUE w razie wątpliwości dokonuje porównania kilku tekstów autentycznych, zwraca również uwagę na to, aby tekst był interpretowany zarówno w zależności od rzeczywistej woli autora, jak również od celu stawianego tekstowi. W przypadku zaś rozbieżności między różnymi wersjami językowymi badanego tekstu powinien on być interpretowany w zależności od ogólnej ekonomiki i celów regulacji, której stanowi element”. Zob. na ten temat: J. Barcik, A. Wentkowska, op. cit., s. 100.

⁹ Ibidem, s. 101-102. „Trybunał, budując unijny porządek prawny, wielokrotnie konstruował indywidualne, unijne znaczenie dla tych samych sformułowań, posługując się w tym celu teleologiczną metodą wnioskowania. Generalnie, można dokonać podział pojęć występujących w prawie unijnym na te pojęcia, które nie posiadają jednoznacznie wyznaczonej traktatem definicji, pojęcia, które są częściowo zdefiniowane opisowo przez prawo wtórne lub pierwotne oraz pojęcia, które zostały sprecyzowane przez prawo wtórne”. Ibidem. Por. także przywołane przez autorów przykłady orzecznictwa TSUE w zakresie znaczenia językowego określonych zwrotów, takich jak np. „pracownik”, „względny porządek publicznego”, „względny bezpieczeństwa publicznego”, czy też „względny zdrowia publicznego”, gdzie konstatuje się, że: „Kontynentalny model stosowania prawa przywiązuje większą wagę do znaczenia językowego, a w dalszej kolejności do kontekstu, ale należy mieć na uwadze charakter prawa unijnego oraz fakt, iż nie jest to prawo wewnętrzne, uchwalone przez jednolity organ prawodawczy”.

problematykę wykładni językowej i rozwoju prawa dokonywanego przez sądy, słusznie zauważył niegdyś, że: „Wykładnia prawa wspólnotowego podąża własnymi drogami, które wyemancypowały się od ogólnych reguł wykładni w prawie międzynarodowym. Punktem wyjścia dla dokonania wykładni jest brzmienie normy prawnej, czyli najważniejsza wydaje się wykładnia językowa. Ponadto niezwykle ważną rolę odgrywają wykładnia systemowa oraz teleologiczna, a więc celowościowa dokonywania zgodnie z duchem traktatów”¹⁰. Konstatacja powyższa, choć dokonana przed kilkoma laty, wydaje się być aktualna także i dzisiaj, zwłaszcza w kontekście wspomnianej multilingwistycznej natury prawa unijnego, w której system językowy stanowi zjawisko niezwykle bogate i bardzo zróżnicowane.

M. Koszowski z kolei, pisząc o problematyce dwóch modeli wykładni prounijnej, dochodzi do wniosku, że: „[...] trzeba jednak zwrócić uwagę na trudności, jakie na ogół rodzi wykładnia lingwistyczna prawa unijnego. Jak bowiem wiadomo, akty prawa unijnego publikowane są nie w jednym, lecz w wielu, często zupełnie różniących się od siebie, językach narodowych, co sprawia, że ich wierne *wzajemne przetłumaczenie* jest często praktycznie niemożliwe. Może więc się zdarzyć, że w zależności od tego, którą wersję językową się posłużymy, ten sam fragment (słowo, zwrot) unijnego tekstu prawnego - z językowego punktu widzenia - znaczyć będzie coś trochę innego. Ponieważ zaś wszystkie wersje językowe mają w przypadku Unii Europejskiej walor autentyczności (żadnej nie przysługuje prawo pierwszeństwa nad pozostałymi), w razie wystąpienia między nimi rozbieżności, aby uzyskać jedno wspólne znaczenie, konieczne staje się ich pogodzenie (zbliżenie do siebie). To z kolei, *nolens volens*, wymaga odejścia od brzmienia, jakie dany zwrot (słowo), interpretując go literalnie, posiada w językach narodowych”¹¹.

¹⁰ Zob. M. Herdegen, *Prawo europejskie*, Wyd. C. H. Beck, Warszawa 2006, s. 146. „W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości - zdaniem Herdegena - uwidacznia się przyjazny integracji sposób dokonywania wykładni. Trybunał kieruje się ponadto zasadą *effet utile*. Niezależnie od reguł wykładni Trybunał dokonywał dalszego rozwoju prawa w swoim orzecznictwie dotyczącym bezpośredniego skutku dyrektyw oraz zawartej w prawie wspólnotowym odpowiedzialności państwa w razie braku implementacji dyrektyw do prawa krajowego oraz naruszenia prawa pierwotnego dokonywanego przez państwa członkowskie”. Natomiast - jak zauważa cytowany autor - „Nieco mniejsze znaczenie przypisuje się wykładni historycznej”. Zob. Ibidem: *Wykładnia prawa wspólnotowego i rozwój prawa dokonywany przez sądy*.

¹¹ Por. M. Koszowski, *Dwa modele wykładni prounijnej*, [w:] *Studia Europejskie* nr 3/2012, s. 102-103. „W konsekwencji, nie bez uzasadnionych powodów, twierdzi się, że taka mnogość autentycznych wersji językowych redukuje w dużej mierze doniosłość wykładni językowej. Kwestia multijęzyczności nie stanowi też końca problemów, jakie wiążą się z wykładnią lingwistyczną prawa unijnego. Po pierwsze, wiele pojęć w tym prawie posiada wymiar czysto ekonomiczny, a przez to ich znaczenie determinowane jest nie tyle językami narodowymi, ile zmieniającą się praktyką i rozwojem gospodarczym na obszarze rynku wewnętrznego. Po drugie, na przeszkodzie wykładni

Biorąc pod uwagę zarówno konieczność „wydobycia najściślejszego znaczenia interpretowanego sformułowania”, jak i związane z tym w sposób nieunikniony „porównywanie systemów prawnych”, w konsekwencji zaś próby „odnalezienia wspólnego mianownika” oraz dążenie do „nadawania swoistego znaczenia konkretnym zwrotom prawnym”, nie można jednak zapominać także i o tym, że wspomniana multilingwistyczna natura prawa unijnego będąc powiązana immanentnie z niezwykle rozbudowanym systemem językowym UE, staje się zarazem przyczyną tego, iż: „wykładnia językowa stosowana jest przez TSUE w sposób porównawczy”, przy czym jednak „Trybunał wyraźnie podkreślił kryteria stosowanych dyrektyw interpretacyjnych poprzez wskazanie na możliwość zastosowania pozostałych metod jedynie w tym wypadku, gdy wykładnia językowa okaże się niewystarczająca”¹².

językowej stoi tu również okoliczność, że poszczególne instytucje prawa unijnego wywodzą się często z tradycji prawnej tylko kilku państw członkowskich (*civil law* contra *common law*), a niekiedy bywają nawet zaczerpnięte z tradycji prawnych państw, które nie są członkami Unii Europejskiej, np. USA. Po trzecie, nieustanny rozwój Unii Europejskiej oraz związana z nim ekspansja tworzonego przez UE prawa, ogarniającego coraz to nowe dziedziny ludzkiej aktywności, może powodować, że niektórym terminom użytym w tym prawie najzwyczajniej będzie brakować stałego znaczenia językowego. Poza tym wykładnię literalną w przypadku prawa Unii Europejskiej komplikuje też sam język, w jakim formułowane są teksty aktów prawa unijnego (mówi się nawet o specyficznym żargonie tego prawa). Język ów ma stanowić bowiem pokłosie dążenia do zapewnienia efektywności prawu, które - jakkolwiek by to oceniać - docelowo ma być stosowane w odmiennych porządkach i kulturach prawnych, w dodatku przy użyciu różnych jeszcze języków prawnych. Nie powinno zatem dziwić, że pojęciom prawa unijnego nader często próbuje się nadawać autonomiczny, już nawet nie tylko pod względem języka, ponadnarodowy charakter. W rezultacie należałoby przyjąć, że organ krajowy, harmonizując konteksty językowe, brałby pod uwagę tylko takie wyniki językowej wykładni postanowień prawa unijnego, które byłyby dla niego możliwe do osiągnięcia. W razie zaś gdyby nie potrafił zinterpretować jakiegoś zapisu prawa unijnego, np. z racji niedookreśloności użytych w nim pojęć lub niedającej się usunąć wieloznaczności znajdujących się w nim terminów, zwyczajnie pomijałby taki zapis w procesie harmonizacji”. Ibidem, s. 103-104. Podaje za: Ł. J. Pikuła, *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, op. cit., s. 239-240.

¹² Zob. J. Barcik, A. Wentkowska, op. cit., s. 101. „Wykładnia literalna jest brana pod uwagę przez sędziów TSUE, aczkolwiek często nie poprzestaje się na niej, co wynika z ogólności i otwartości tekstu traktatów, jak i braku definicji legalnych zwrotów w nich zawartych”. Autorzy powołują się w tym przypadku na orzeczenie TSUE z dnia 13.6.1958 r. w sprawie 9/56 *Meroni & Co., Industrie Metallurgiche, SpA przeciwko Wysokiej Władzy EWWiS*). Zob. także: <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX:61956CJ0009>, gdzie znajduje się przedmiotowy wyrok TSUE w językach: niemieckim, angielskim, francuskim, włoskim, niderlandzkim, fińskim oraz szwedzkim. Wspominana „możliwość zastosowania pozostałych metod jedynie w tym wypadku, gdy wykładnia językowa okaże się niewystarczająca” do pewnego stopnia pokrywa się z twierdzeniem, wedle którego: „Wykorzystanie podstawowych dyrektyw interpretacyjnych, jak używanie przez badającego definicji legalnych wprowadzonych przez prawodawcę czy nadawanie potocznego znaczenia interpretowanym zwrotom doprowadza często do wyjaśnienia znaczenia badanego tekstu”, co z kolei z perspektywy całości procesu operacji myślowej jaką stanowi wykładnia, oznacza „zakończenie procesu interpretacji prawa na tym etapie, bez potrzeby odwoływania

III. Wykładnia historyczna jako analiza kontekstu historycznego

Wykładnia historyczna jest najogólniej definiowana w doktrynie poprzez odwołanie się do analizy kontekstu historycznego w znaczeniu okoliczności towarzyszących powstaniu danej instytucji prawnej czy normy prawnej lub też na porównywaniu sposobu uregulowania określonej kwestii prawnej w aktach prawnych już nieobowiązujących¹³, celem zaś tak rozumianego procesu interpretacyjnego ma być przede wszystkim „uwzględnienie w toku interpretacji kierunku ewolucji instytucji prawnych, czyli argumentów wynikających z kontekstu historycznego powstania i rozwoju tych instytucji”¹⁴.

W literaturze z zakresu prawa unii europejskiej zwraca się uwagę na okoliczność, że szczególne znaczenie w toku interpretacji historycznej przypisać należy tzw. pracom przygotowawczym (z j. fr. *travaux préparatoires*), które rozumieć należy w sensie procedur, debat, a nawet negocjacji, jakie poprzedzają przygotowanie danego aktu prawnego, stanowiąc w ten sposób swoistą dokumentację całego procesu opracowania projektu np. konkretnej umowy międzynarodowej. Wspomniane *travaux préparatoires* „zawierające następujące po sobie kolejno wersje projektów umowy, pozwalają na ustalenie tego, co nazwalismy *wolą historycznego prawodawcy*, albo innymi słowy *rzeczywistą wolę stron*, które projekt danej umowy negocjowały”¹⁵. Dokumenty te pozwalają, jak podkreślają przedstawiciele doktryny „w sposób łatwiejszy odnaleźć cel i zamiar ustawodawcy, co do projektowanego aktu”¹⁶.

się do wykładni pozajęzykowej: celowościowej, funkcjonalnej czy systemowej”. Por. J. Barcik, A. Wentkowska, op. cit., s. 101; J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2007, s. 195-197; L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2007, s. 27 i n. Zob. także: Ł. J. Pikula, *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, op. cit., s. 240-241.

¹³ Por. G. L. Seidler, H. Groszyk, J. Malarczyk, A. Pieniążek, *Metody stosowane przy dokonywaniu wykładni prawa*, [w:] *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, op. cit., s. 176.

¹⁴ Por. L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, op. cit., s. 152-153. Podają za: J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, op. cit., s. 102. Zob. także: Ł. J. Pikula, *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, op. cit., s. 242.

¹⁵ Por. Ł. J. Pikula, *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, op. cit., s. 242. Jako przykład autor podaje *travaux préparatoires* dotyczące problematyki Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r.

¹⁶ J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, op. cit., s. 102; oraz przywołane w tym zakresie bogate orzecznictwo TSUE. Zgodnie z art. 31 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów (*Ogólna reguła interpretacji*): „1. Traktat należy interpretować w dobrej wierze, zgodnie ze zwykłym znaczeniem, jakie należy przypisywać użytym w nim wyrazom w ich kontekście, oraz w świetle jego przedmiotu i celu. 2. Dla celów interpretacji traktatu kontekst obejmuje, oprócz tekstu, łącznie z jego wstępem i załącznikami: a) każde porozumienie dotyczące traktatu, osiągnięte między wszystkimi stronami w związku

Analiza kontekstu historycznego jako metoda właściwa dla procesu wykładni historycznej prawa UE napotyka jednak na pewne wątpliwości natury praktycznej, związane zwłaszcza z traktatami założycielskimi organizacji jako umowami *stricto* międzynarodowymi, co w sposób szczególny odnosi się do „zamierzeń i intencji negocjujących państw”, które to zamierzenia i intencje z kolei „nie odzwierciedlają obecnego kształtu Traktatu”, tym samym zaś z perspektywy dnia dzisiejszego „nie są użyteczne w stosunku do współcześnie badanego tekstu prawa unijnego”¹⁷. Niekiedy sugeruje się nawet, że: „Działalność orzecznicza TSUE uznawana jest za aktywną, poprzez realizację dynamicznych teorii wykładni, polegających na rozwijaniu prawa unijnego nie w oparciu o historyczną wolę ojców założycieli, lecz w świetle współczesnych, zmieniających się warunków społecznych”¹⁸.

Należy także zwrócić uwagę na to, że w jednym z orzeczeń TSUE wskazał *expressis verbis* na istnienie granic w zakresie stosowania wykładni historycznej co do prawa wtórnego, w tym przypadku do dyrektywy 69/355 (wyrok z dnia 21 czerwca 2007 r. w sprawie C-366/05, *Optimus - Telecomunicações SA v. Fazenda Pública*). Jak zauważa to w swojej interesującej monografii nt. problematyki interpretacji przepisów prawa podatkowego Unii Europejskiej I. Andrzejewska-Czermek, TSUE odniósł się do kwestii granic wykładni historycznej bezpośrednio, w ten oto sposób: [...] „Odpowiadając na argumentację uczestników postępowania opartą na analizie zmian konkretnych przepisów prawa wtórnego, stwierdzono, że dla potrzeb wykładni i stosowania dyrektywy 69/355 w odniesieniu do Republiki Portugalskiej historyczna

z zawarciem traktatu; b) każdy dokument sporządzony przez jedną lub więcej stron w związku z zawarciem traktatu, przyjęty przez inne strony jako dokument odnoszący się do traktatu. 3. Łącznie z kontekstem należy brać pod uwagę: a) każde późniejsze porozumienie między stronami, dotyczące interpretacji traktatu lub stosowania jego postanowień; b) każdą późniejszą praktykę stosowania traktatu, ustanawiającą porozumienie stron co do jego interpretacji; c) wszelkie odpowiednie normy prawa międzynarodowego, mające zastosowanie w stosunkach między stronami. 4. Specjalne znaczenie należy przypisywać wyrazowi wówczas, gdy ustalono, że taki był zamiar stron”. W świetle zaś art. 32: „Można odwoływać się do uzupełniających środków interpretacji, łącznie z pracami przygotowawczymi do traktatu oraz okolicznościami jego zawarcia, aby potwierdzić znaczenie wynikające z zastosowania artykułu 31 lub aby ustalić znaczenie, gdy interpretacja oparta na artykule 31: a) pozostawia znaczenie dwuznacznym lub niejasnym albo b) prowadzi do rezultatu wyraźnie absurdalnego lub nierozsądnego”.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Stąd zapewne konstatacja przywołanych autorów, zgodnie z którą: „Trybunał nie posługuje się często tą metodą wykładni, a zdarza się i tak, że interpretuje wbrew temu, co sugeruje wykładnia literalna”. Ibidem, s. 103. I dalej: „Wykorzystanie wykładni historycznej przez TSUE występuje obecnie dość rzadko w porównaniu do pierwszych lat funkcjonowania TSUE. Doktryna nie jest przychylna jej stosowaniu, gdyż w odniesieniu do prac przygotowawczych nad traktatami założycielskimi, należy mieć na uwadze ogólną specyfikę negocjacji umów międzynarodowych”.

*interpretacja celów tej dyrektywy nie może wpłynąć na interpretację dyrektywy w brzmieniu obowiązującym po przystąpieniu tego państwa Wspólnot. W tym zakresie w przypadku Republiki Portugalskiej nie można powoływać względów budżetowych, które przed dniem 1 stycznia 1986 r. powstrzymały niektóre państwa członkowskie od wyrażenia zgody na zniesienie podatku kapitałowego*¹⁹.

Zagadnienie wykładni historycznej jako analizy dokonywanej w kontekście historycznym wskazuje *nolens volens* na historyczność ontologiczną i chronologiczną każdorazowego bytu prawa, w tym także bytu prawa właściwego dla porządku jurydycznego Unii Europejskiej. Odwołanie się do „konkretnej sytuacji historycznej” wskazuje przede wszystkim na silny związek fenomenu prawa z innymi zjawiskami kultury, ostatecznie zaś na „osadzenie” samego prawa pośród „wielości i różnorodności obiektów podlegających różnym aktom interpretacji”. Zmiany i przemiany instytucji prawnych w przestrzeni i w czasie²⁰ są warunkiem niezbędnym wykładni historycznej, one ją umożliwiają i warunkują. Analiza zmian określonych instytucji prawnych na przestrzeni lat suponuje zarazem zmiany konkretnych przepisów prawa, a więc zmiany w znaczeniu istoty i treści materii prawnej jako właściwego przedmiotu interpretacji.

¹⁹ Por. I. Andrzejewska-Czermek, *Wykładnia prawa podatkowego Unii Europejskiej*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 123. Wykładnię historyczną autorka definiuje za polską doktryną prawniczą w następujący sposób: „Wykorzystywanie w toku interpretacji kierunku ewolucji danej instytucji prawnej lub konkretnego przepisu prawa” oraz określa ją jako „rodzaj wykładni funkcjonalnej lub systemowej”. Jak dalej konstatuje uczona: „TS praktycznie nie korzysta z tego typu wykładni historycznej. Oczywiście jest, że aby wykładnia historyczna była możliwa, muszą nastąpić zmiany danej instytucji prawnej. Prawo podatkowe UE jest ciągle systemem relatywnie młodym i spora część instytucji nie uległa tu jakiegś znaczącej zmianie, chociaż można wskazać akty prawne podlegające stałej ewolucji [...] Niekorzystanie przez TS z wykładni historycznej wynika jednak z mojej ocenie z tego, że uważa on ją za mało użyteczną w odniesieniu do prawa podatkowego UE. [...] Podsumowując, należy stwierdzić, że TS nie odżegnuje się w sposób wyraźny od możliwości zastosowania wykładni historycznej opierającej się na analizie zmian danej instytucji prawa na przestrzeni lat. Nie można wykluczyć, że skorzystanie przez TS z tej metody wykładni może mieć miejsce. Jeżeli do tego dojdzie, wykładnia taka będzie miała znaczenie zdecydowanie drugorzędne i służebne wobec innych stosowanych przez TS metod”. Ibidem, s. 121-123. Podaje za: Ł. J. Pikuła, *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, op. cit., s. 244.

²⁰ Na temat historyczności bytu prawa oraz tendencji zachowawczej i tendencji przemiany w prawie zob. A. Kość, *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 2005, s. 90-93; Ł. J. Pikuła, *Ontologiczne uwarunkowania ewolucji prawa pozytywnego. Analiza filozoficzno-prawna*, (w:) D. Tyrawa (red.), *Ewolucja prawa polskiego w dobie globalizacji*, Wyd. KUL, Lublin 2013, ss. 9-18; tenże: *Czas i przestrzeń jako kategorie konstytutywne ze stanowiska współczesnej filozofii prawa*, (w:) *Fundamentalne kategorie ludzkiego poznania, Czas i przestrzeń, The Pecularity of Man*, 2014, nr 19, ss. 161-174.

Okoliczności towarzyszące powstaniu danej instytucji prawnej czy normy prawnej, porównywanie sposobu uregulowania określonej kwestii prawnej w aktach prawnych już nieobowiązujących, ostatecznie zaś „uwzględnienie w toku interpretacji kierunku ewolucji instytucji prawnych, czyli argumentów wynikających z kontekstu historycznego powstania i rozwoju tych instytucji”, stanowią, razem wzięte, o istocie tego, co nazywany historyczną wykładnią prawa. Niemniej jednak wszystkie powyższe determinanty i faktory, skonfrontowane z proponowanym w doktrynie przedmiotu „rozwijaniem prawa unijnego nie w oparciu o historyczną wolę ojców założycieli, lecz w świetle współczesnych, zmieniających się warunków społecznych”, przy użyciu zarazem dynamicznych teorii wykładni i „uwadze zwróconej na ogólną specyfikę negocjacji umów międzynarodowych”, wskazują ostatecznie na fakt istnienia wyraźnych granic co do zakresu i możliwości stosowania wykładni historycznej jako właściwej metody interpretacji przepisów prawa Unii Europejskiej.

Dokonując pewnego podsumowania w zakresie wykładni historycznej należałoby jeszcze postawić pytanie o tzw. zewnętrzną wykładnię porównawczą prawa UE, która polegać miałaby na porównywaniu, naturalnie w ramach procesu interpretacji, unijnych przepisów prawnych funkcjonujących w obszarach jurydycznych określonych (poszczególnych) państw członkowskich. Jak sugerowaliśmy to już wcześniej „wedle naszej opinii wydaje się, że z punktu widzenia metodologicznego taki rodzaj wykładni prawa unijnego, choć nie utrwalony jeszcze w doktrynie prawa Unii Europejskiej, wcale nie jest wykluczony”²¹. Problematyka ta jednak, z racji na jej przyczynkarski i postulatyczny charakter, nie mieści się obecnie w obszarze niniejszych rozważań.

²¹ Zob. Ł. J. Pikuła, *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, op. cit., s. 245. „Dokonując podsumowania problematyki warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię związaną z wykładnią historyczną prawa w ogóle. Mianowicie zdaniem A. Łopatki, z punktu widzenia całości procesu wykładni, tj. wykładni językowej, celowościowej czy systemowej prawa, posługiwać można się różnymi materiałami. Jeżeli w toku tego procesu posługiwać będziemy się różnymi danymi i materiałem spoza systemu prawa, wówczas mówimy o tzw. wykładni zewnętrznej prawa, gdzie wyróżnić możemy *wykładnię zewnętrzną porównawczą* oraz *wykładnię zewnętrzną historyczną*. Ta druga, w opinii cytowanego autora, ma miejsce wówczas, kiedy „jako materiału do interpretacji określonego przepisu używa się wszelkich danych, jakie mogą okazać się pożyteczne. Najczęściej wchodzi tu w rachubę zwierzchnia autorów projektu danego aktu prawotwórczego, dyskusja w parlamencie (także Europejskim - Ł. J. P.) nad projektem danego aktu, programy partii politycznych, które forsowały dany akt prawotwórczy, przepisy poprzednio regulujące to samo zagadnienie itp.”.

IV. Wykładnia celowościowa jako właściwa metoda interpretacji prawa unii europejskiej

Problematyka celowości jako zgodności celu i środka w prawie wymaga - jak zwracał na to uwagę filozof prawa A. Kość - „aby prawo odpowiadało uwarunkowanym i ukierunkowanym ku niemu celom. [...] Celowość prawa wymaga więc ustalenia odpowiedniej relacji celu i środka przez prawo i w prawie”²². Wykładnia celowościowa natomiast, nazywana inaczej także teleologiczną (z j. gr. *télōs* - cel i *logos* - badanie), polega najogólniej mówić na analizie celu, jaki ma realizować konkretny przepis, bądź też na badaniu pożądanego stanu obowiązywania określonych instytucji lub rozwiązań prawnych²³. Już na samym początku rozważań zwrócono uwagę na to, że zarówno wykładnia teleologiczna jak i problem celowości prawa UE wiążą się w sposób szczególny z dwoma źródłami prawa wtórnego, które do dnia dzisiejszego konstytuują ten szczególnie porządek prawny, a mianowicie z Traktatem o Unii Europejskiej (TUE) oraz z Traktatem o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TofUE), w szerszym zaś kontekście dotyczą one zagadnienia aksjologicznych fundamentów i podstaw funkcjonowania Unii Europejskiej jako organizacji międzynarodowej wyposażonej w podmiotowość prawną.

W doktrynie zgodnie wskazuje się, że: „Najszerszym źródłem dla zastosowania wykładni teleologicznej jest Preambuła do TofUE oraz pierwsze artykuły TUE, które jasno określają cele i zadania Unii, będące wskazówką dla funkcjonowania instytucji unijnych oraz wydawanych przez nie aktów prawnych”²⁴.

²² Por. A. Kość, *Podstawy filozofii prawa*, op. cit., s. 188. W tym też znaczeniu „celowość popierając urzeczywistnienie stosownego celu, przedstawia ideę przewodnią, która ukierunkowuje kształtowanie i stosowanie prawa”. Zob. także: R. Spaemann, R. Löw, *Natürliche Ziele. Geschichte und Wiederentdeckung des teleologischen Denkens*, Stuttgart 2005.

²³ Ł. J. Pikuła, *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, op. cit., s. 245; tenże: *Wykładnia prawa i jej implementacja w prawie administracyjnym*, [Rozdz. IV, ss. 79-131], (w:) L. Bielecki, P. Ruczkowski (red.), *Prawo administracyjne. Część ogólna*, Wyd. Difin, Warszawa 2011; J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, op. cit., s. 103-104; I. Andrzejewska-Czermek, *Wykładnia prawa podatkowego Unii Europejskiej*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2013; A. Łopatka, *Prawoznawstwo*, Polskie Wydawnictwo Prawnicze Iuris, Warszawa 2006; D. Antonów, *Wykładnia prawa podatkowego po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2009; E. Michna, *Wpływ orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości na polski system prawa podatkowego*, [w:] S. Biernat, S. Dudzik (red.), *Doświadczenia prawne pierwszych lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2010, s. 244-261.

²⁴ Por. J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, op. cit., s. 103; oraz Ł. J. Pikuła, *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, op. cit., s. 246.

Zgodnie z Preambułą do TofUE: „JEGO KRÓLEWSKA MOŚĆ KRÓL BELGÓW, PREZYDENT REPUBLIKI FEDERALNEJ NIEMIEC, PREZYDENT REPUBLIKI FRANCUSKIEJ, PREZYDENT REPUBLIKI WŁOSKIEJ, JEJ KRÓLEWSKA WYSOKOŚĆ WIELKA KSIĘŻNA LUKSEMBURGA, JEJ KRÓLEWSKA MOŚĆ KRÓLOWA NIDERLANDÓW, ZDECYDOWANI stworzyć podstawy coraz ściślejszego związku między narodami Europy, ZDECYDOWANI zapewnić postęp gospodarczy i społeczny swych Państw poprzez wspólne działanie, usuwając bariery dzielące Europę, WYZNACZAJĄC jako główny cel swoich wysiłków stałą poprawę warunków życia i pracy swoich narodów, UZNAJĄC, że usunięcie istniejących przeszkód wymaga zgodnego działania w celu zagwarantowania stabilności w rozwoju, równowagi w wymianie handlowej i uczciwości w konkurencji, W TROSCE o wzmocnienie jedności swych gospodarek i zapewnienie ich harmonijnego rozwoju, poprzez zmniejszenie różnic istniejących między poszczególnymi regionami oraz opóźnienia regionów mniej uprzywilejowanych, PRAGNĄC przyczynić się, przez wspólną politykę handlową, do stopniowego usuwania ograniczeń w handlu międzynarodowym, ZAMIERZAJĄC potwierdzić solidarność, która łączy Europę z krajami zamorskimi, oraz pragnąc zapewnić ich pomyślny rozwój zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, ZDECYDOWANI zachować i umocnić pokój i wolność przez połączenie swych zasobów, oraz wzywając inne narody Europy, które podzielają ich ideały, do połączenia się w wysiłkach, ZDECYDOWANI popierać rozwój możliwie najwyższego poziomu wiedzy swych narodów przez szeroki dostęp do edukacji oraz stałe uaktualnianie wiedzy, POWOŁALI jako swych pełnomocników: (*lista pełnomocników została pominięta*) KTÓRZY, po wymianie swych pełnomocnictw uznanych za należyte i sporządzone we właściwej formie, uzgodnili, co następuje: [...]”²⁵.

TUE w art. 3 wskazuje *expressis verbis*, że: „Celem Unii jest wspieranie pokoju, jej wartości i dobrobytu jej narodów”. Art. 2 TUE natomiast przypomina nam, że: „Unia opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawnego, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości. Wartości te są wspólne Państwom Członkowskim w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz na równości kobiet i mężczyzn”²⁶.

Na problem wykładni celowościowej w kontekście prawa podatkowego UE zwróciła uwagę A. Kalisz, dochodząc do konstatacji, że: „Trybunał, (wówczas ETS

²⁵ Por. Preambuła do TofUE.

²⁶ Zob. art 2 i art. 3 TUE w wersji skonsolidowanej (TL).

- Ł.J. P.) korzystając z argumentów teleologicznych, unika podejścia statycznego i raczej nie odwołuje się do celu zamierzonego przez prawodawcę w momencie tworzenia prawa, nie sprzyja temu bowiem dynamiczny charakter traktatów i całej Unii w ogólności. Ze względu na ową dynamikę przepisy mają często charakter *open texture*, to zaś budzi pewną nieufność do wykładni statycznej, a także jest jedną z przyczyn sięgania po metody pozajęzykowe. [...] Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że wykładnia celowościowo-funkcjonalna pojmowana jako jedna całość uważana jest za metodę najbardziej charakterystyczną dla interpretowania prawa wspólnotowego, bowiem w razie poważnych trudności derywacyjnych ETS określa *hierarchię* stosowanych metod w taki sposób, że na pierwsze miejsce wysuwa się właśnie ten rodzaj wykładni²⁷. I dalej: „Czynniki ograniczające stosowanie wykładni językowej przyczyniają się jednocześnie do wzrostu znaczenia metody celowościowo-funkcjonalnej. W nauce prawa argumentacje te są często ujmowane jako osobne kategorie [...] Ich rola jest widoczna wszędzie tam, gdzie stanowione prawo wspólnotowe bądź judykatura ETS odwołuje się (bezpośrednio lub pośrednio) do celów (rezultatów), funkcji czy efektywności rozwiązań wspólnotowych²⁸”.

Perspektywa zastosowania celowościowej wykładni prawa bez wątplenia nie może obejść się bez odwoływania do wspomnianych powyżej założeń i celów

²⁷ Por. A. Kalisz, *Wykładnia i stosowanie prawa wspólnotowego*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 167 i nn. Zob. także: Ł. J. Piłka, *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, op. cit., s. 247-248.

²⁸ Zob. A. Kalisz, *Ibidem*. „W pierwszej z wymienionych sytuacji (odniesienia w prawie stanowionym) bierze się je pod uwagę z woli prawodawcy, w drugiej natomiast (użycie ich bez wyraźnego odesłania zawartego w przepisach prawa) - są samodzielnie przywoływane przez podmiot decyzyjny. W tym ostatnim przypadku podejście celowościowo-funkcjonalne pojawiło się (kosztem wykładni językowej) już na przełomie lat 50. i 60. Ubiegłego stulecia. [...] Podejście funkcjonalne polega na ustalaniu znaczenia normy prawnej w świetle skutków, które ona wywoła lub powinna wywołać, oraz funkcji, jaką pełni w danym systemie prawnym. Podmiot decyzyjny odwołuje się do funkcji wpisanych w ustrój państwa (bądź organizacji ponadnarodowej) rozumiany w sensie nie tylko politycznym, lecz także socjalnym i ekonomicznym. Trybunał stara się jednak unikać samego terminu *wykładnia funkcjonalna*, może on bowiem sugerować odejście od litery prawa na rzecz prawotwórstwa sądowego. [...] Zasadniczo można powiedzieć, że wykładnia celowościowo-funkcjonalna spełnia trojaką funkcję. Po pierwsze, podkreśla i chroni cele, którym ma służyć całe prawo wspólnotowe. Po drugie, zapobiega ewentualnemu osiągnięciu sprzecznych z nimi rezultatów, jakie mogą być wynikiem stosowania wyłącznie argumentacji językowych (wykładnia celowościowo-funkcjonalna ma wówczas charakter samodzielny i może prowadzić do rezultatów sprzecznych z wykładnią językową). Po trzecie, może też pełnić funkcję subsydiarną, pomagając wypełniać luki w przepisach (co jest widoczne zwłaszcza w formułowaniu zasad ogólnych lub doprecyzowywaniu kryteriów otwartych). Niekiedy ETS łączy w tym celu argumentację celowościowo-funkcjonalną z aksjologią systemu i rozumowaniem *per analogiam legis*”. *Ibidem*, s. 164-165; oraz 169-171. Podają za: Ł. J. Piłka, *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, op. cit., s.248.

traktatowych organizacji, jaką Unia Europejska stanowi. Niemniej jednak, ich faktyczna skuteczność w sensie przepisów realnie determinujących porządek jurydyczny, byłaby w znacznym stopniu ograniczona a nawet pozbawiona jakiegokolwiek prawnej siły oddziaływania gdyby nie fakt, że przepisy o których mowa (TUE, TofUE) stanowić mogą, zgodnie zresztą z orzecznictwem TSUE oraz z poglądami doktryny, środek pomocniczy przy wykładni i stosowaniu innych przepisów prawa Unii Europejskiej. Konstatacja powyższa jest do pewnego stopnia równoznaczna z tym, że: „jako przepisy mówiące o celach i zadaniach Unii nie mają one wyłącznie charakteru ogólnych założeń politycznych, ale są prawnie wiążące”²⁹.

Biorąc pod uwagę wspomniany „prawnie wiążący charakter” przepisów z zakresu celów i zadań UE nie można jednak zapominać o tym, że: „pomimo tego, że podstawowe założenia Traktatu, określone w art. 2 i 3 (dawnego TWE) nie mogą zawsze być realizowane jednocześnie w całości, instytucje unijne powinny cele te mieć stale na uwadze przy rozstrzyganiu konkretnej sprawy, a w momencie zaistnienia konfliktu zobowiązane są nadać pierwszeństwo generalnym założeniom i celom, niezbędnym w procesie podejmowania decyzji przez te instytucje, mając również na uwadze przesłanki gospodarcze oraz okoliczności konkretnej sprawy”³⁰. To zaś wskazuje na to, że wykładnia celowościowa jako analiza celu w sensie „ustawienia odpowiedniej relacji celu i środka przez prawo i w prawie” jest nie tylko „najczęstszą metodą używaną przez sędziów europejskich”, lecz także wydaje się być najbardziej właściwym i w pełni adekwatnym środkiem interpretacji przepisów zarówno pierwotnego, jak i pochodnego prawa UE.

²⁹ Por. M. M. Kenig-Witkowska, *Prawo instytucjonalne Unii Europejskiej*, op. cit., s. 51. „Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości wskazuje na to, że przepisy mówiące o celach i zadaniach Unii nie mają wyłącznie charakteru ogólnych założeń politycznych, ale są prawnie wiążące. Należy jednak pamiętać o związanych z tym stanowiskiem ograniczeniach, ponieważ - generalnie rzecz ujmując - przepisy dotyczące celów nie zawierają postanowień kompetencyjnych”.

³⁰ Por. J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, op. cit., s. 103-104; oraz Ł. J. Pikuła, *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, op. cit., s. 248-249; E. Michna, *Wpływ orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości na polski system prawa podatkowego*, [w:] S. Biernat, S. Dudzik (red.), *Doświadczenia prawne pierwszych lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2010, s. 244-261.; D. Antonów, *Kształtowanie wykładni prawa podatkowego przez orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości*, [w:] tenże: *Wykładnia prawa podatkowego po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 105-143.

V. Wykładnia kontekstowa i porównawcza

Wykładnia kontekstowa i porównawcza jako dwa sposoby interpretacji prawa wykorzystywane przez TSUE są niezwykle ważne, ponieważ wiążą się po pierwsze z „kontekstem w świetle kodyfikacji prawa traktatów”, gdzie mówić możemy o tzw. „kontekście sensu *largo*” i „kontekście sensu *stricto*”, po drugie zaś wspomniane przez nas „porównywanie” dotyczy „porównywania porządków prawnych państw”, gdzie celem najważniejszym ma być „odnalezienie wspólnego mianownika”, który ma za zadanie różnorodne porządki prawne państw członkowskich scalać i sprowadzać do jedności³¹. Kontekst sensu *largo* to „porozumienia i dokumenty nie wchodzące w zakres treściowy traktatu”, natomiast kontekst sensu *stricto* rozumie się w doktrynie jako „usytuowanie oraz relacje z najbliższymi przepisami oraz wszelkie inne dokumenty sporządzone przez umawiające się strony, a mające integralny związek z zawarciem umowy”³².

Wspomniany podział kontekstualny rozpatrywany w przestrzeni orzeczniczej TSUE doprowadził przedstawicieli doktryny do jednoznacznego w zasadzie wniosku, zgodnie z którym TSUE w swoim orzecznictwie „wykracza poza ramy kontekstu przewidywanego prawem traktatowym, traktując go bardzo szeroko jako płaszczyznę pewnego procesu”, uznając przy tym kontekst sensu *stricto* za kontekst „ograniczający się wyłącznie do wzajemnych więzi pomiędzy ustępami tego samego artykułu lub jemu najbliższej umiejscowionych”, kontekst sensu *largo* natomiast za „odwołujący się nie tylko do innych części traktatu, ale również do traktatu jako całości, a nawet do całego systemu prawa unijnego”³³. W świetle powyższych uwag można powiedzieć, że zarówno wykraczanie poza obszar

³¹ Por. J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, op. cit., s. 104-106 oraz przywołane tamże orzecznictwo TSUE.

³² Por. A. Kozłowski, *Interpretacja traktatu międzynarodowego w świetle jego kontekstu*, Warszawa 2002, s. 167. Podaje za: j. w., s. 104. Jest to niezwykle pouczająca lektura, w której autor „bada zagadnienie kontekstu traktatów na podstawie teorii i praktyki interpretacyjnej, poprzedzającej Konwencję Wiedeńską Prawa Traktatów z 1969 r. Następnie analizuje postanowienia KWPT i omawia przykłady orzeczeń sądów międzynarodowych”.

³³ Por. J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, op. cit., s. 104. „Orzecznictwo zmierza w tym kierunku, aby każdy przepis prawa unijnego był umiejscowiony w swoim kontekście oraz interpretowany w świetle postanowień prawa unijnego jako całości z uwzględnieniem jego celów jak również z uwzględnieniem stanu rozwoju w chwili, gdy przepis ten ma zostać zastosowany”. [...] W przypadku traktatów tym bardziej wyeksponowana jest rola wykładni kontekstowej i celowościowej ze względu na to, że zawierają one ogólniejsze założenia niż akty prawa pochodnego. Jest to konsekwencją tego, że traktaty powstały w drodze negocjacji państw członkowskich, co spowodowało, że nie sposób było wypracować jednoznacznych oraz posiadających wąski znaczeniowo zakres przepisów satysfakcjonujących wszystkie negocjujące państwa”. Ibidem, s. 104-105.

kontekstu (odwołanie się do procesu), jak i postrzeganie traktatu jako całości oraz odwoływanie się w pewnych sytuacjach do innych części traktatu lub wręcz do całej złożoności systemu prawa unijnego stanowią, razem wzięte, charakterystyczne determinanty wykładni kontekstowej dokonywanej przez TSUE.

Wykładnia porównawcza rozumiana jako „porównywanie porządków prawnych państw celem odnalezienia wspólnego mianownika” w zasadzie nie jest uważana w doktrynie za jeden ze sposobów interpretacji prawa, lecz raczej za „pomocniczy środek uzupełniający tradycyjne metody interpretacji”³⁴. Zwraca się uwagę także i na to, że z punktu widzenia celu dokonywanych czynności o charakterze porównawczym można ten rodzaj wykładni uznać za „jedną z form wykładni systemowej”, co z kolei doskonale koresponduje z rolą TSUE jako dynamicznym organem uczestniczącym w budowaniu wspólnego systemu prawnego scalającego systemy jurydyczne wszystkich państw członkowskich³⁵.

Należy ponadto podkreślić, że tak pojmowany proces porównywania porządków jurydycznych odznacza się pewnymi charakterystycznymi dla siebie czynnikami, które pozwalają nie tylko na sprawne przeprowadzenie wspomnianej analizy prawnoporównawczej, lecz także na efektywne „wydobycie” immanentnych cech właściwych i wspólnych adekwatnym europejskim porządkom prawnym. Szczególnie ważne są w tym kontekście pojęcia tzw. wspólnego mianownika oraz mikro i makro komparatystyki. Jak wskazuje się w doktrynie przedmiotu, pierwsze z nich (*the highest common denominator*) jako wynik przeprowadzonej analizy nie tylko wskazuje na tzw. „właściwe rozstrzygnięcie”, lecz zarazem nie stanowi zaprzeczenia w kwestii faktycznej autonomiczności norm funkcjonujących w przestrzeni jurydycznej porządku prawnego UE, którą to autonomiczność TSUE „rozwiąza przy pomocy zarówno systemów prawnych państw członkowskich, jak i uzupełnia celowościową interpretacją prawa unijnego”³⁶. Mikro i makro komparatystyka (*micro - comparative and macro-comparative methods of interpretation*) polegają natomiast odpowiednio na „porównywaniu konkretnych rozwiązań prawnych (znaczeń)” oraz „ogólnym porównywaniu systemów prawnych”, w kontekście zarówno porządków prawnych jak i systemów prawnych państw członkowskich UE.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Zgodnie z poglądami doktryny i orzecznictwem: „Podnosi się, że wykładnię porównawczą wykorzystują organy prawodawcze, jak i stosujące prawo, z tą różnicą, że prawodawca opiera się na rezultatach wynikłych z zastosowania tej metody przy tworzeniu prawa *de lege ferenda*. Rola sędziów sprowadza się natomiast już do badania prawa *de lege lata*”. Zob. wyr. TSUE z 30.01.1974 r. w sprawie 159/73 *Hannoversche Zucker AG Rethen przeciwko Hauptzollamt Hannover*. Podaje za: J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, op. cit., s. 105.

³⁶ Ibidem, s. 106.

Dokonując pewnej reasumpcji warto na zakończenie przywołać słowa cytowane przez przedstawicieli doktryny, którzy analizując zagadnienie wykładni porównawczej jako *środka uzupełniającego tradycyjne metody interpretacji* doszli do wniosku, zgodnie z którym: „Olbrzymia przestrzeń prawna, która podlega porównywaniu, służy podstawowemu zamysłowi UE, jakim jest integracja europejska. Powoduje to, że często zarzuca się TSUE jednostronne i metodologiczne badanie prawa popierające ideę integracyjną, przez co zaniedbuje się faktyczne i obiektywne znalezienie wspólnego mianownika. Z istoty komparatystyki wynika dynamiczność systemu ulegającego stałym przekształceniom na skutek porównywania rozmaitych struktur prawnych, szczególnie w takim systemie, jaki tworzy prawo unijne”³⁷.

Wspomniana idea szacunku dla odrębności narodowych kultur prawnych, ponadto poszanowanie tradycji narodowych państw członkowskich w ogóle, w tym szczególnie multilingwistycznej natury prawa unijnego, dążenie do odnalezienia wspólnego mianownika, nadawanie swoistego znaczenia konkretnemu zwrotowi prawnemu, analiza konkretnych rozwiązań prawnych zaczerpniętych z porządków prawnych państw członkowskich, porównywanie systemów prawnych, realizacja dynamicznych teorii wykładni, polegających na rozwijaniu prawa unijnego w świetle współczesnych, zmieniających się warunków społecznych, odwoływanie się do założeń i celów traktatowych, wykraczanie w toku interpretacji poza ramy kontekstu przewidywanego prawem traktatowym, wreszcie budowanie wspólnego systemu prawnego scalającego systemy jurydyczne wszystkich państw członkowskich, wszystkie powyższe determinanty stanowią charakterystyczne narzędzia przy pomocy których TSUE dokonuje wykładni przepisów tworzących jurydyczną przestrzeń porządku prawnego UE i jako takie wpływają w sposób zasadniczy na stosowane w procesie owej wykładni metody.

Bibliografia

Literatura:

Andrzejewska-Czermek I., *Wykładnia prawa podatkowego Unii Europejskiej*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2013.

³⁷ I dalej: „Odwołanie się TSUE bezpośrednio w orzeczeniu do systemów prawnych państw członkowskich nie wskazuje tylko możliwości ustalenia konkretnych rozstrzygnięć, ale jest również wyrazem szacunku dla odrębności narodowych kultur prawnych. Orzeczenie TSUE spełnia nie tylko funkcję socjologiczną, ale jest kolejnym narzędziem w rozwijaniu polityki TSUE, popierającej rozwój integracji europejskiej”. Zob. J. Barcik, A. Wentkowska, *Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, op. cit., s. 106; oraz Ł. J. Piłkuła, *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, op. cit., s. 250-251.

- Antonów D., *Wykładnia prawa podatkowego po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2009.
- Barcik L., Wentkowska A., *Prawo Unii Europejskiej po Traktacie z Lizbony*, Wyd. C. H. Beck, Warszawa 2011.
- Herdegen M., *Prawo europejskie*, Wyd. C. H. Beck, Warszawa 2006.
- Kalisz A., *Wykładnia i stosowanie prawa wspólnotowego*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2007.
- Kenig-Witkowska M. M. (red.), *Prawo instytucjonalne Unii Europejskiej*, Wyd. C. H. Beck 2010.
- Kość A., *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 2005.
- Leszczyński L., *Zagadnienia teorii i stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa*, Kraków 2004.
- Kozłowski A., *Interpretacja traktatu międzynarodowego w świetle jego kontekstu*, Warszawa 2002.
- Koszowski M., *Dwa modele wykładni prounijnej*, [w:] *Studia Europejskie* nr 3/2012.
- Łopatka A., *Prawoznawstwo*, Polskie Wydawnictwo Prawnicze Iuris, Warszawa 2006.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2007.
- Michna E., *Wpływ orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości na polski system prawa podatkowego*, [w:] S. Biernat, S. Dudzik (red.), *Doświadczenia prawne pierwszych lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
- Nowacki J., Tobor Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2007.
- Pikuła Ł. J., *Ontologiczne uwarunkowania ewolucji prawa pozytywnego. Analiza filozoficzno-prawna*, (w:) D. Tyrawa (red.), *Ewolucja prawa polskiego w dobie globalizacji*, Wyd. KUL, Lublin 2013.
- Pikuła Ł. J., *Aksjologia Unii Europejskiej w świetle źródeł, wykładni i instytucji*, Wyd. A. Marszałek, Toruń 2015.
- Pikuła Ł. J., *Czas i przestrzeń jako kategorie konstytutywne ze stanowiska współczesnej filozofii prawa*, (w:) *Fundamentalne kategorie ludzkiego poznania, Czas i przestrzeń, The Pecularity of Man*, 2014.
- Pikuła Ł. J., *Wykładnia prawa i jej implementacja w prawie administracyjnym*, [Rozdz. IV, ss. 79-131], (w:) L. Bielecki, P. Ruczkowski (red.), *Prawo administracyjne. Część ogólna*, Wyd. Difin, Warszawa 2011.
- Seidler G. L., Groszyk H., Malarczyk J., Pieniążek A., *Metody stosowane przy dokonywaniu wykładni prawa*, [w:] *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 1999.

Spaemann R., Löw R., *Natürliche Ziele. Geschichte und Wiederentdeckung des teleologischen Denkens*, Stuttgart 2005.

Streszczenie

Celem publikacji jest ukazanie metod interpretacji prawa stosowanych przez Trybunał Sprawiedliwości UE. Autor przedstawił interpretację jako zjawisko kulturowe, metody językowe, historyczne, celowościowe, kontekstowe oraz porównawcze, wskazując przy tym na ich znaczenie w kontekście omawianej problematyki.

SŁOWA KLUCZOWE: Trybunał Sprawiedliwości UE, wykładnia prawa, kultura, komparatystyka, wartość, teleologia.

Summary

The aim of the publication is to present the methods of interpretation of law applied by the Court of Justice of the EU. The author presents an interpretation as a cultural phenomenon, the methods of linguistic, historical, teleological, contextual and comparative indicating the their importance in the context of this issue.

KEY WORDS: The Court of Justice, interpretation of the law, culture, comparative, value, teleology.

Autor

dr Łukasz Jerzy Pikuła, prawnik, filozof, teoretyk prawa, adiunkt na Wydziale Prawa, Administracji i Zarządzania UJK, autor publikacji z tego zakresu.